

We Lwowie, dnia 3. maja 1900.

Aleg. 215

Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła Rozwadowskiego w sprawie zmiany ustawy lasowej.

Wysoki Sejmie!

Przekazany Komisji gospodarstwa krajowego wniosek posła Franciszka Rozwadowskiego, uzasadniony na posiedzeniu z dnia 4. kwietnia b. r. w dłuższym przemówieniu, zmierza do spowodowania Wydziału krajowego, by po zasięgnięciu opinii odpowiednich czynników przedłożył Sejmowi projekt ustawy lasowej w miejsce dziś obowiązującego patentu z 3. grudnia 1852.

Komisya gospodarstwa krajowego zaznaczyć musi już u wstępu niniejszego sprawozdania, zanim podda szczegółowemu rozbirowi zasady, na jakich wnioskodawca pragnąłby oprzeć nową ustawę lasową dla Galicyi, że uznaje ważność i doniosłość sprawy podniesionej, że uznaje, iż zasady, na których się opierają postanowienia i przepisy dziś obowiązującej ustawy wydanej przed 50 blisko laty, nie odpowiadają dzisiejszym stosunkom ekonomicznym kraju, nie uwzględniają w dostatecznej mierze jego właściwości a nadto nie stoją w zgodzie z wynikami badań i studjów przeprowadzonych w ostatnich dziesiątkach lat, zarówno w dziedzinie nauk przyrodniczych, jak dziedzinie nauki ekonomii i agrarno leśnej polityki, w skutek tego więc nakładają na gospodarstwa lasowe więzy niepotrzebne, nieużyteczne — w obec braku organów wykonawczych i kontrolujących — nie szanowane i nie przestrzegane. Zbyteczną by było rzeczą zbierać dowody, przytaczać fakta ten stan rzeczy ilustrujące, wystarczy nadmienić że najwymowniejszym dowodem tego stanu jest fakt, iż prawie od początku ery autonomicznej podnoszono w Sejmie, w całym szeregu wniosków potrzebę reformy obowiązującej ustawy leśnej w kierunku odpowiadającym warunkom gospodarstwa i stosunkom kraju, że dalej w całym szeregu interpelacji i rezolucji wytykano potrzebę uzupełnienia odpowiednich technicznych organów rządowych mających czuwać nad przestrzeganiem postanowień ustawy leśnej, lub wytaczano skargi na złe ustawy tej wykonywanie.

W szeregu wniosków tych, które stały się następnie uchwałami Sejmu, a mimo to nie doczekały się uwzględnienia ze strony c. k. Rządu, chronologicznie pierwsze zajmuje wniosek posła Weissmanna, postawiony w roku 1872, uchwalony następnie w tymże roku na podstawie sprawozdania Komisji administracyjnej, a wzywający c. k. Rząd, by: 1. „ściśle przestrzegał postanowień obowiązującej ustawy lasowej“, 2. „zarządził rewizję jej przepisów i przedłożył Sejmowi projekt nowej ustawy lasowej, któraby stosunkom kraju naszego więcej odpowiadała“. W motywach wniosku podniesiono już wtedy, że przepisy ustawy obowiązującej nie wystarczają do należytego zabezpieczenia lasów położonych na stokach gór a niemniej lasów na gruntach piaszczystych, zapobiegających tworzeniu się wydymisk i lotnych piasków, a podniesiono też z naciskiem sprawę kompetencji Sejmu do uchwalenia projektu ustawy lasowej, kompetencji wypływającej z postanowienia statutu krajowego przyznającego ustawodawstwo w sprawach kultury krajowej Sejmowi. Drugą z kolei uchwałę w tej samej sprawie powziął Wysoki Sejm w roku

1876 na wniosek posła Dawida Abrahamowicza i na podstawie sprawozdania Komisji kultury krajowej. Wnioskodawca oparł się wtedy na wynikach świeżo, bo w roku 1875, przeprowadzonej przez c. k. Namiestnictwo ankiety w sprawie reformy ustawy lasowej, które to wyniki stwierdziły konieczność zmiany postanowień ustawy i wielką tej zmiany dla gospodarstwa krajowego doniosłość. W motywach wniosku podniesiono znaczenie i wpływ lasów górskich i podgórskich na stan wód w rzekach kraju, wpływ szkodliwy ogałacania stoków górskich z lasów je pokrywających na urodzajność ról w okolicach podgórskich, związek między wykarczowaniem lasów górskich a częstymi powodziami w kraju zachodzący wreszcie odmiennosc geologicznego składu i budowy naszych gór a gór i skał w krajach alpejskich, która obok innych przyrodzonych właściwości naszego kraju wymaga odrębnego traktowania w ustawie, przemawia silnie przeciw dalszemu trwaniu jednolitej ustawy państwowej dla całej monarchii. Na tych motywach oparty uchwalił Sejm w dniu 26. kwietnia 1876 rezolucyę, wzywającą c. k. Rząd, by „wypracował i Sejmowi na najbliższej sesji Sejmowej przedłożył projekt nowej ustawy lasowej na podstawie uchwał ankiety krajowej, która w roku 1875 na wezwanie c. k. Rządu obradowała“. Trzecią z rządu uchwałę, w obec bezskuteczności obu poprzednio omówionych, powziął Wysocki Sejm w roku 1884 załatwiając sprawozdanie Komisji gospodarstwa krajowego o wniosku ś. p. p. Mieroszczyńskiego. W uchwale powziętej po dłuższej i zasadniczej dyskusji zawezwał Sejm c. k. Rząd: 1. „by wniósł na drodze konstytucyą wskazanej projekt nowej ustawy leśnej, orzekający skuteczniejsze środki ochrony lasów a to z należytem uwzględnieniem stosunków krajowych; 2. by równocześnie z zaprowadzeniem nowej ustawy leśnej utworzone zostały w Galicyi: krajowa Rada leśna i okręgowe Rady leśne; 3. by c. k. Rząd przyspieszył sporządzenie krajowego katastru lasowego, który służyć będzie za podstawę do oznaczenia kategorii lasów, które wymagają wyjątkowej i szczegółowej opieki“. Rezolucyę te miały być w myśl sprawozdania Komisji kultury krajowej wygotowanego w tym przedmiocie powtórzony w r. 1885 (Al. 197 spraw. stenogr. z roku 1885) a gdy to się dla braku czasu w czasie sesji w roku 1885 odbytej nie stało, ponowił je Sejm przy sposobności załatwienia wniosku p. Pławickiego w sprawie zalesienia nieużytków w powiecie Nowotarskim i wydania projektu ustawy o zalesianiu stoków górskich i nieużytków w kraju uchwałą z dnia 22. stycznia 1887 r. Uchwała wówczas powzięta brzmiała: „Sejm wzywa c. k. Rząd, by w myśl zesłorocznych uchwał sejmowych wniósł na drodze konstytucyjnej projekt nowej ustawy leśnej i ponawia wezwanie do c. k. Rządu, aby ustanowił w Galicyi Komisję krajową na podstawie ustawy o nieszkodliwym odprowadzaniu wód górskich z dnia 30. czerwca 1884 r.“, a do rezolucyi tej dodał wówczas Sejm jeszcze 2 rezolucyę, z których pierwsza uwzględniając smutny stan rzeczy w powiatach podgórskich domagała się, by c. k. Rząd położył tamę dalszemu niszczeniu lasów na stokach gór i wdrożył zalesienie tychże stoków, gdzie tego zachodzi potrzeba, druga zaś będąc wyrazem uznania zbyt małej liczby państwowej służby technicznej leśnej, żądała rychłego jej powiększenia tak, by organ ten mógł podjąć obowiązkowi czuwania nad ochroną lasów podgórskich i zająć się wykonaniem zalesień stoków górskich już огоłoconych z drzewostanów. By wyczerpać ten historyczny niejako materyał sprawy należy też z kolei wspomnieć o wniosku p. Viviena w sprawie ochrony kultury lasów, wniesionego w czasie sesji z r. 1892/3, jakkolwiek bowiem wniosek ten i wygotowane o nim sprawozdanie Komisji gospodarstwa krajowego nie przysły pod obrady Sejmu, to jednak uważać je należy za wyraz ponowny uznania niedostateczności postanowień ustawy leśnej z r. 1852., tudzież o wnioskach p. Średniawskiego w sprawie zalesienia nagich stoków górskich, wnioskach wniesionych na sesjach z r. 1897 i 1898, chociaż bowiem wnioski te i powzięte przez Wysocki Sejm w ich załatwieniu uchwały z dnia 9. lutego 1897 i 19. lutego 1898 r. nie dotyczyły reformy całej ustawy lasowej lecz tylko braków jej i potrzeby zmiany i reformy jej postanowień w kierunku umożliwienia zalesień огоłoconych stoków gór, to przecież były one wyrazem uznania niedostatecznej skuteczności postanowień ustawy dzisiejszej i nie należytego jej wykonania, a tem samem wyrazem powszechnie odczuwanej potrzeby reformy tej ustawy.

Wszystkie powyżej omówione wnioski i uchwały Wysockiego Sejmu z okresu lat 28 to tedy jeden dowód, że wypowiedziane u wstępu niniejszego sprawozdania przekonanie, iż postanowienia dziś obowiązującej ustawy leśnej nie odpowiadają dzisiejszym stosunkom kraju, nie uwzględniają w dostatecznej mierze, jego właściwości, nie stoją na wysokości dzisiejszego stanu nauk przyrodniczych i dzisiejszej leśno-

agrarniej polityki, nie mogą więc być wykonywane i przestrzegane, jest uzasadnione w motywach bowiem, jakie kierowały Wysokim Sejmem przy powzięciu powyższych uchwał te właśnie ujemne strony ustawy dziś obowiązującej podnoszone, je chciano usunąć, ujemnym ich skutkiem zapobiedz.

Drugim dowodem, to stanowisko c. k. Rządu w tej sprawie, stanowisko dowodzące że i c. k. Rząd z początku już nieskuteczność postanowień ustawy dziś obowiązującej, trudność należytego jej wykonania, jeśli nie wprost niemożebność, uznawał, że dalej od szeregu lat, bo od roku 1875 uznawał też potrzebę reformy ustawy, a jedynie z powodów już to różnicy w zapatrywaniu na kompetencyę ustawodawczą, już to z powodu trudności pokonania znacznego materiału nagromadzonego do wypracowania reformy, już wreszcie z powodu różnic w szczegółach, dotyczących organizacyi władz leśnych, tylokrotnie woli objawionej Wysokiego Sejmu dotąd nie uwzględnił, jakkolwiek dzięki jego staraniom powstał obfity i cenny materiał do rozwiązania sprawy i jakkolwiek, na skutek każdej prawie z wyżej wspomnianych rezolucyi wydawane były zarządzenia zmierzające do ścisłego wykonywania przepisów ustawy, okólniki i rozporządzenia. Że takiem było stanowisko c. k. Rządu dowodzą podawane prawie rokrocznie w sprawozdaniach Wydziału krajowego odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa wydawane w odpowiedzi na rezolucye sejmowe i dołączone do nich odpisy zarządzeń.

Niektóre z nich dla dokładniejszego przedstawienia rzeczy pokrótce streścimy. Już w odpowiedzi na pierwszą rezolucyę uchwaloną w załatwieniu wniosku p. Weissmanna oznajmiło Prezydium c. k. Namiestnictwa, iż uznając, że postanowienia ustawy leśnej nie są dość ściśle przestrzegane, postanowiło zarządzić złemu przez wydanie odpowiednich okólników do c. k. Starostw, przypominających ich obowiązki. Okólników tych pięć podaje sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności za rok 1872 i 1873, a nadmieniamy nadto, że c. k. Ministerstwo wydało prócz tego rozporządzenie z d. 3. lipca 1873 ogłoszone w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych pod Nr. 261, tudzież rozporządzenia uzupełniające, zamieszczone tamże pod Nr. 262 i 263. Tym sposobem uznaje, iż uczyniono zadość wezwaniu do ściślejszego przestrzegania ustawy. Co się zaś tyczy wypracowania projektu nowej ustawy oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że JE P. Minister rolnictwa, zasięgnąwszy opinii władz administracyjnych różnych krajów, przyszedł do przekonania, że istniejące przepisy odpowiadają wymaganiom i że w danych okolicznościach nie chodzi tyle o wydanie nowej ustawy, jak o dokładne i sprężyste wykonywanie ustawy obowiązującej (spraw. stenogr. 1 r. 1873/4 Al. VII str. 38) Mimo tego oświadczenia jednak zwołał c. k. Rząd już w r. 1875 ankietę, złożoną z licznych żywołów w sprawie interesowanych, w celu omówienia zasad projektu nowej ustawy leśnej. Ankieta ta obradowała w r. 1875 i z początkiem r. 1876. Zebrane przez nią, jakoteż przez ankiety w innych krajach obradujące, materiały, które miały pierwotnie posłużyć do wygotowania projektów ustaw krajowych zostały jednak wedle decyzji c. k. Ministerstwa, powziętej z początkiem r. 1877, przeznaczane do zużytkowania przy wypracowaniu projektu ustawy leśnej państwowej. W reskrypcie Ministra rolnictwa z d. 9. stycznia 1877 L. 12705 oznajmił P. Minister, że zamierza niebawem przedłożyć projekt nowej ustawy leśnej, „że przeto nieda się na razie nawet w przybliżeniu oznaczyć czas, w którym Wysoki Sejm będzie mógł przystąpić do dalszych prac około ustawodawstwa lasowego w Galicji“.

Przeciwko temu stanowisku zaprotestował Wydział krajowy w memoryale do Ministerstwa wystosowanym z d. 16. stycznia 1877, LW. 1703, wykazując, iż sprawa wydania nowej ustawy leśnej należy do kompetencyi Sejmów i że reforma jej nie powinna być krajom koronnym narzucaną ze strony władz i parlamentu centralnego. Projekt przystąpienia do reformy ustawy leśnej w drodze ustawodawstwa państwowego nie przyszedł jednakże do skutku, a już w toku rozpraw toczonych w Sejmie nad wnioskami Komisji gospodarstwa krajowego o wnioskach p. Mieroszowskiego zajął Reprezentant c. k. Rządu (w r. 1884) stanowisko odmienne. Z przemówień ówczesnego c. k. Namiestnika (JE. Filipa Zaleskiego), wygłoszonych na posiedzeniu z d. 30. września 1884 r. wypływa: 1. że c. k. Rząd nie zajmuje już stanowiska wręcz odmawiającego ustawodawstwu krajowemu kompetencyi do uchwalenia reformy ustawy leśnej, 2) że uznaje, iż ustawa obowiązująca nie wszędzie i nie w każdym razie jest odpowiednią stosunkom kraju i że reforma tej ustawy podjęta być musi; 3. że wobec ogromu materiału zarówno faktycznego, jak naukowo-teoretycznego, jaki dla reformy nagromadzono, trudność leży w uniknięciu wypracowania projektu,

któryby stwarzał ustawę „szablonową“, jedną dla całego państwa i w tem, żeby w projekcie uwzględniono w jak najobszerniejszym zakresie właściwość każdego kraju; 4) że wobec tego Namiestnik nie może przesądzać, kiedy ustawa może być przedłożona, że jednakże zapewnia, iż Rząd gorąco się tem zajmuje i pragnie, by to w jak najkrótszym czasie nastąpiło. Stanowisko w ten sposób określone nie zmieniło się już w dalszym toku sprawy. Wobec wniosków uchwalonych w latach 1884 i 1887 zawiadamiał Rząd Wydział krajowy o wydawaniu odpowiednich okólników w celu położenia tamy niszczeniu lasów na stokach gór, o trudnościach finansowych, stojących na przeszkodzie odpowiedniemu pomnożeniu personelu technicznego lasowego, któryby mógł czuwać nad ochroną tych lasów (odezwy z dnia 27. lipca 1887, L. 42681, 5. sierpnia 1887 L. 7768, 29. sierpnia 1887 L. 8734), a wreszcie o zamiarze wygotowania i przedłożenia Radzie państwa projektu nowej ustawy leśnej skoro tylko na to pozwolą okoliczności i to w formie ustawy ramowej, która pozostawi ustawodawstwu krajowemu taką swobodę, jaka odpowiada jego kompetencji i odrębności stosunków gospodarstwa krajowego. (Reskrypt Minist. roln. z d. 12. sierpnia 1887 L. ¹⁰⁰⁵⁵₁₁₇₃).

Uchwały Wysokiego Sejmu, ciągle w tej sprawie ponawiane, były powodem, iż c. k. Rząd zwołał z końcem r. 1889 (w dniach 20. i 21. grudnia) ankietę w sprawie reformy ustawy lasowej, przedkładając jej zarys projektu ustawy krajowej, odpowiednie uzasadnienie i kwestyonaryusz, świadczące o gotowości c. k. Rządu przedłożenia Sejmowi sprawy, jako już dojrzałej do traktowania.

Zasady tego projektu wskazują, że c. k. Rząd nie tylko uznał kompetencję Sejmu do wydania krajowej ustawy leśnej, ale że postanowił, jak to poniżej będzie sposobność bliżej omówić, zerwać z zapatrywaniem, stanowiącem punkt wyjścia ustawy dotychczasowej, z zapatrywaniem, iż każdy las winien stać pod kontrolą państwowych władz leśnych bez względu na to, czy jego położenie, skład, wpływ na okolicę, może mieć jakiegokolwiek znaczenie dla dobra ogólnego, sam więc okazał gotowość podjęcia gruntownej reformy ustawodawstwa leśnego.

Już tedy przedłożenie tego projektu dowodzi, iż c. k. Rząd zajął stanowisko przychylnie żądaniam Wysokiego Sejmu, uznał ustawę dotychczasową za zasadniczo wadliwą, stosunkom krajowym nieodpowiednią. Uchwalone przez ankietę zmiany projektu, dotyczące ustroju władz krajowych i powiatowych, powołanych do orzekania w sprawach kultury leśnej, zmiany, za którymi oświadczył się też Wydział krajowy uchwałą z dnia 3. grudnia 1892 r. L. 28.438, stały się powodem, iż sprawa przedłożenia Sejmowi projektu ustawy została odroczoneą i że ten stan odroczenia dotychczas trwa. W ciągu lat od końca r. 1892, jako chwili odroczenia sprawy, do dziś, nie brak jednakże dowodów zajmowania się sprawą reformy ustawy leśnej ze strony c. k. Rządu, nie brak dowodów uznania wadliwości ustawy dziś obowiązującej, dowodów uznania zbyt małych sił techniczno-lasowych, powołanych do przestrzegania ustawy.

I tak powołać tu można odezwę Prezydium c. k. Namiestnictwa z dnia 11. stycznia 1898 r. l. 10.253/pr. w sprawie niszczenia lasów górskich na stokach gór, komunikującą Wydziałowi kraj. okólniki do Starostw (z dnia 18. listopada 1891 l. 49.761 i z d. 11. stycznia 1898 r. l. 18.812) w tej sprawie wydane, w której to odezwie ówczesny c. k. Namiestnik przyznaje, że „jeśli mimo tych zarządzeń nadzór gospodarstwa lasowego w Karpatach pozostawia jeszcze wiele do życzenia, i niejednokrotnie nieprawidłowości w tej mierze, nawet pustoszenia i karczunki lasów w górach, i to przez czas dłuższy, uchodzą uwadze Władz rządowych, to okoliczność tę przepisać należy, jak to powziąłem z własnych spostrzeżeń i z przedłożonej mi opinii fachowej c. k. krajowego inspektora lasów, niedostatecznej liczbie personelu techniczno-lasowego ustanowionego przy władzach politycznych celem wykonywania inspekcji leśnej“. JE P. Namiestnik przedłożył też wówczas odpowiednie wnioski c. k. Ministerstwu rolnictwa w sprawie powiększenia personelu techniczno-lasowej służby (niestety niedostatecznie uwzględnione) i odniósł się też do Ministerstwa w sprawie uwzględnienia przy projektach zabudowań potoków górskich potrzeby zalesienia nagich stoków górskich.

Podobnie powołać się tu można na odezwę Prezydium Namiestnictwa z dnia 23. stycznia 1899 r., w której w odpowiedzi na rezolucję uchwaloną przez Wysoki Sejm w dniu 9. lutego 1897 r. i 19. lutego 1898 r. w sprawie zalesienia nagich stoków górskich, zakomunikowało Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu reskrypt

c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 10. grudnia 1898 r. L. 15.291, uznający potrzebę wydania specjalnych ustaw krajowych o zalesieniach ochronnych w kraju naszym i o specjalnych zarządzeniach policyjnych leśnych i wodnych, a tem samem uznało wadliwości i luki w dotychczasowej ustawie. Wydział krajowy zasiągnąwszy opinii krajowej komisji dla spraw rolniczych, postanowił uchwałą z dnia 6. lutego 1900 LW. 9.197 uczynić zadość wyżwspomnianemu reskryptowi c. k. Ministerstwa rolnictwa i wypracowawszy projekty ustaw krajowych w sprawie uregulowania akcyi zalesiania stoków górskich, przesłał je c. k. Prezydium Namiestnictwa celem zasiągnięcia opinii dotyczących Ministerstw, po przeprowadzeniu zaś porozumienia, zamierza przedłożyć je Wysokiemu Sejmowi do uchwały. Ta uchwała Wydziału krajowego jest ostatnim faktem w toku sprawy reformy ustawy leśnej.

Mając ten przebieg sprawy w pamięci, a na podstawie znajomości ujemnego stanu panującego dziś w kraju w dziedzinie gospodarstwa lasowego, stanu ujemnego z dwu głównie powodów: 1. z powodu niewłaściwości wielu zasadniczych postanowień ustawy obowiązującej, 2. z powodu niewykonywania wielu jej użytecznych postanowień dla braku odpowiednich do wykonania organów, — będąc przeświadczoną o potrzebie podjęcia reformy ustawy leśnej, przystąpiła Komisya gospodarstwa krajowego do rozważenia zasad, które podaje wniosek posła Rozwadowskiego, jako podstawy przyszłej ustawy.

Wniosek wymienia dwie takie kardynalne niejako zasady: pierwsza z nich, to odmienny niż w dotychczasowej ustawie podział lasów na kategorie, przyczem miarę i stopień kontroli władz leśnych nad gospodarką w lasach stosuje wnioskodawca do każdej z tych kategorii odmiennie (punkta a), b) i c) wniosku), druga zasada, to taka organizacya władz orzekających w sprawach leśnych, iżby w niej mogły znaleźć miejsce i głos czynniki autonomiczne i przez to wywierać odpowiedni wpływ na wykonanie ustawy.

Określając bliżej każdą z tych zasad, a zwłaszcza zasadę pierwszą, żąda wnioskodawca oparcia postanowień ustawy na podziale lasów na kategorie uzasadnione położeniem lasu: jużto w górach, już na podgórzu, już na lotnych piaskach, już wreszcie na równinach urodzajnych, a sposób gospodarowania w lasach oraz wymiar zakresu działania władz pod względem kontroli nad tem gospodarstwem, które ma określić ustawa, chce wnioskodawca w niej zastosować do kategorii poszczególnych lasów. Lasy tedy położone w górach poddane być mają najściślejszej kontroli i opiece władz, jako lasy ochronne, przyczem „szczególną“ jeszcze opieką otoczyć należy lasy położone u źródeł rzek, tudzież sposoby używania wód górskich do spławu drzewa; dalej lasy położone na podgórzu również podlegać mają pewnym ograniczeniom pod względem eksploatacyi i przymusu zalesienia, a na równi z niemi mają być traktowane lasy na piaskach lotnych; wreszcie lasy rosnące na gruntach urodzajnych, o tyle tylko kontroli władz mają być poddawane, o ile położenie sąsiednich lasom tym gruntów i ich jakość na zmianę kultury nie pozwoli.

Komisya zgadzając się z wnioskodawcą w tem, iż podział przyjęty w dotychczas obowiązującej ustawie, podział na lasy: rządowe, gminne i prywatne jest nieracjonalny i istocie ustawy leśnej nieodpowiedni, nie może jednak uznać przeprowadzonego podziału lasów na kategorie wedle ich topograficznego położenia za odpowiedni i trafny. Zdaniem Komisji podział taki byłby zbyt generalizujący, ogólny ryczałtowy, a prowadziłby łatwo do wyników weale przez ustawodawcę nie zamierzonych. Komisya daleką jest od chęci zapoznawania znaczenia lasów górskich dla stosunków klimatycznych, atmosferycznych i hydrograficznych kraju całego a nadto dla stosunków ludności okolic górskich, dla której po wykorzystaniu lasów ubywa źródło dochodu względnie zaroku w lesie a przybywa najczęściej nieużytek przyczyniający się swą nagością do tworzenia się wyrw, potoków górskich, usypisk, zamulających niżej położone grunta, lub zasypujących je żwirem, jednakże mimo to nie mogłaby Komisya wypowiedzieć, jako zasady ogólnie obowiązującej, zdania, iż każdy las w górach położony, ma już przez to swe położenie wszelkie te cechy, jakich potrzeba, iżby go uznano za ochronny. Komisya mniema, że wiele lasów górskich może i powinno być eksploatowanych wedle racjonalnego systemu gospodarczego, bez ujmy dla nikogo, a tak generalnie postanowiona zasada, naraziłaby posiadaczy tych lasów na szkody, nie dające się niczem usprawiedliwić. Podobnie też ma się rzecz z drugą kategorią lasów, proponowaną we wniosku, z lasami podgóorskimi, przyczem zachodzi jeszcze ta okoliczność utrudniająca, że jeśli definicya lasu górskiego mniej nastreża trudności w sformuło-

waniu jej, to zdefiniowanie lasu podgórskiego jest już o wiele trudniejszym. W myśl wniosku miałyby lasy podgórskie lżejszej kontroli podlegać niż lasy górskie, mianowicie miałyby być w ustawie ich eksploatacja poddana tylko pewnym ograniczeniom a nadto ciężylby na nich przymus zalesiania. Zdaniem Komisji łatwo się wśród lasów podgórskich znajdzie takie lasy, które jak najściślejszej kontroli będą musiały być poddane, które wprost za lasy zamknięte (Bannwälder) będzie należało uznać a to bądź ze względu na ich znaczenie dla kultury sąsiednich gruntów, dla dobra już to ogółu, już to najbliższej okolicy, bądź ze względu na stan ich zniszczenia szkodliwy dla owych czynników i względów. Trzecią kategorię lasów tworzyć mają lasy na urodzajnych równinach. W myśl wniosku omawianego ma być gospodarka w tych lasach wolną od wszelkiej kontroli, a poddane by być mogły kontroli władz tylko wtedy i o tyle, gdyby i o ile położenie i jakość gruntów pod lasami takimi nie pozwalały na zmianę kultury. Komisya sądzi, że i ta reguła jest zbyt obszerna, łatwo bowiem przewidzieć wypadki, gdzie z innych względów, niż ten, który we wniosku przewidziano, może zachodzić potrzeba poddania lasu na równinie ograniczeniom i kontroli, że dla przykładu wymienimy tylko: lasy otaczające tak zwane uzdrowiska publiczne, okalające źródła lecznicze, (które nie zawsze w górach się znajdują), lasy chroniące od wichrów urodzajne i kulturze poddane grunta, nie należące do tego samego właściciela co las, lasy chroniące linie komunikacyjne, drogi lub koleje żelazne, od zasp śnieżnych i t. p.

Uwagi te wykazują, że przyjęcie za podstawę podziału lasów w przyszłej ustawie: położenia topograficznego tychże lasów, jest zbyt generalizującym, zbyt radykalnym i mogłoby doprowadzić do rezultatów nie zamierzonych, bo wprost do niewłaściwości, wkładają na Komisję obowiązek wskazania innego faktora, innego czynnika, któryby miał decydować o tem, czy i w jakiej mierze ma być jakiś las poddany kontroli władz, jego właściciel ograniczony w swem prawie własności. Szukając tego czynnika Komisya nie stoi na stanowisku dzisiejszej obowiązującej ustawy, która wszystkie lasy pod kontrolę władz oddać chciała, lecz pragnie w ustawie uwolnić te wszystkie lasy od więzów, dla których te więzy są nieużytecznymi i nikomu niepożytecznymi, pragnie i Władze oswobodzić od zawielkiej ilości obowiązków, przez które nie mogą podołać wykonywaniu kontroli tam, gdzie ona potrzebna i konieczna, pragnie wreszcie nie stawiać przeszkód oddawania ziemi, dziś jeszcze pod lasem będącej, kulturze wyższej, mogącej dać większej liczbie ludności utrzymanie i zarobek, niż to obecnie możliwe. Komisya mniema, że czynnikiem tym mogą być tylko względy na dobro publiczne, już to natury ogólnej, a więc wzgląd na dobro kraju lub choćby tylko powiatu, już lokalnej czysto: wzgląd na najbliższych sąsiadów. Gdzie ten wzgląd dobra publicznego zachodzi i wymaga już to utrzymania lasu w stanie nietkniętym (lasy zamknięte Bannwälder), już to prowadzenia takiej w nim gospodarki, przy jakiej cel, o którego osiągnięcie chodzi, może być dopiętym (Schutz- albo Schonwälder, lasy ochronne), już wreszcie, o ile zachodzi obawa uzasadniona nadużycia swobody gospodarowania w lesie, pewnej kontroli ze strony władz czyli pewnego przymusu w celu prowadzenia racjonalnej gospodarki, w interesie publicznego dobra, tam wszędzie będzie ingerencya władz uzasadnioną, tam wszędzie winna ustawa dać władzom możność wydania odpowiednich zarządzeń a zarazem utworzenia dla właścicieli lasów warunków takich, by ile możności ta opieka, kontrola i ów przymus był jak najmniej dla nich uciążliwy, a o ileby musiał być połączonym z narażeniem ich na szkody, by im mogły być odpowiednio wynagradzane. Oczywiście czynnik ten nie daje możności podzielenia lasów z góry na pewne kategorie.

Wskutek wprowadzenia tego czynnika do ustawy w właściwej formie i mierze, będą lasy mogły być dopiero na odpowiednie kategorie podzielone, wykonywanie bowiem ustawy samej podział ten dopiero przeprowadzi, a przeprowadzić go powinno nie radykalnie, wedle ogólnych reguł, czy formuł, ale wedle indywidualnego, jeśli tak rzecz można, charakteru każdego lasu w kraju. Ustawa nie powinna ustanawiać kategorii lasów, lecz z jednej strony winna wymienić te niebezpieczeństwa, dla których uniknięcia lasy mogą być podane kontroli władz, ich właściciele pewnym ograniczeniom i przymusom, z drugiej zaś strony winna określić powiedzielibyśmy kategorie tych ograniczeń i tego przymusu, na jakich zastosowanie właściciele lasu mogą być narażani, jeśli wzgląd dobra publicznego w ustawie określony, zastosowania ich wymagać będzie.

Proponując względ dobra publicznego za zasadniczą podstawę ustawy leśnej a względnie za punkt wyjścia dla tych jej postanowień, które traktować mają o ograniczeniach i przymusie dla właścicieli lasów do gospodarowania w myśl zarządzeń władz i pod kontrolą, (przymusie i ograniczeniach uzasadnionych i określonych w ustawie), nie zapoznaje Komisya wcale gospodarczego, ekonomicznego charakteru ustawy leśnej, postanowienia jej bowiem, wychodząc z owego założenia winny liczyć się, — i to zarówno te, które dotyczyć będą owego przymusu i owych ograniczeń, jak te, które zawierać będą inne postanowienia (n. p. postanowienia dotyczące wywozu drzewa z lasu, spławu, spustów, zakładania ognisk w lesie, tępienia szkodników leśnych) — z wymogami racjonalnej gospodarki leśnej, polityki leśno-agrarnej jak niemniej z wymogami i postępem nauk przyrodniczych tak, iżby nie nakładały na gospodarkę leśną w lasach ustawie podległych więzów i ciężarów nieużytecznych, takich, które dobru ogólnemu i gospodarce nie przynosiłyby żadnego pożytku, nie przyczyniałyby się niczem do odwrócenia niebezpieczeństwa grożącego temuż dobru.

Wychodząc z proponowanego przez Komisję punktu wyjścia w redakcyi projektu nowej ustawy będzie też można utrzymać w ustawie postanowienia dotyczące dziś w ustawie objętych kategorią lasów, wymagających odrębnego traktowania, lasów mianowicie: gminnych, tudzież lasów obciążonych prawami osób trzecich. Opuszczenia postanowień tych nie mogłaby komisya Wysokiemu Sejmowi doradzać ze względu na panujące w naszym kraju stosunki, a sądzi, że zatrzymanie ich w ustawie choćby w zmienionej formie nie potrzebuje obszerniejszego motywowania.

Komisya sądzi dalej, że w ustawie przyszłej należy opuścić wszystkie te postanowienia dzisiejszej ustawy leśnej, które dotyczą ochrony lasów przeciw bezprawnym czynom osób trzecich (§§. 32—76. obecnie obowiązującej ustawy leśnej), stoją one bowiem w ścisłym związku z postanowieniami kodeksu karnego, jako takie więc nie należą do ustawodawstwa krajowego, lecz do kompetencji Rady państwa a nadto w ogóle dla sprawy kultury mniej ważną grają rolę i przeciwko tym postanowieniom dotychczasowej ustawy nie podnoszono u nas dotąd zarzutów, nie domagano się ich reformy. Komisya mniema tedy, że ze względu na uniknięcie kolizyi kompetencji wskazaniem jest pozostawić te postanowienia patentu z 3. grudnia 1852 r., które dotyczą karania przestępstw leśnych w mocy obowiązującej dotychczasowej ustawy.

Podobnie należy zdaniem Komisji wydzielić z zakresu nowej ustawy leśnej postanowienia dotyczące lasów położonych u źródeł rzek, postanowienia o zalesieniu stoków górskich, w sprawie tej bowiem uważa Komisya przyjscie do skutku osobnych ustaw już przez Wydział krajowy wypracowanych za odpowiedniejsze niż obciążenie temi postanowieniami ogólnej ustawy leśnej.

Taki byłby zakres, jaki Komisya pragnie nadać przyszłej krajowej ustawie leśnej.

Wychodząc z zasadniczego założenia, iż jedynie względ na dobro publiczne, na interes ogółu może być w tej ustawie przyszłej źródłem ograniczenia właściciela lasu w rozrządzaniu jego własnością leśną, poddania go kontroli władz i przymusowi odpowiedzialnego dla kultury lasu gospodarowania, że dalej każde takie ograniczenie, kontrola i przymus winny być zastosowane, jak już wspomniano do indywidualnego charakteru danego lasu, a dalej, że w ustawie powinna być dana rękojmia słusznego dotyczących postanowień stosowania, sądzi Komisya, jak o tem już wyżej wspomniano, że obok: 1. lasów zamkniętych (Bannwälder), podległych najściślejszej kontroli władz, 2. lasów ochronnych (Schonnwälder) gdzie również w miarę wchodzących w grę interesów publicznych winien być, w ustawie przewidziany, nadzór wykonywany, 3. lasów podległych przymusowi leśnemu (dem Forstzwang unterworfenen Wälder), poddanych nadzorowi tylko o tyle, czy gospodarstwo w nich prowadzone odpowiada rodzajowi gleby: powinna ustawa nowa uznawać także 4. lasy wolne (Freie Wälder), do których mają mieć zastosowanie jedynie te postanowienia przyszłej ustawy, które traktować będą o wywożeniu, spławie, opuszczeniu drzewa, o zapobieganiu pożarom w lasach i o zapobieganiu kłeskom zrzadzonym przez owady szkodliwe.

Te lasy wolne zapewniające swym właścicielom zupełną swobodę rozrządzania nimi, składać się będą z lasów, w których utrzymaniu w kulturze leśnej interes publiczny żadnej nie odgrywa roli.

Pragnąc utworzenia takich lasów wolnych, wyswobodzonych z więzów kontroli władz, zatrzymuje jednak Komisya lasy podległe przymusowi leśnemu, pragnie bowiem uniknąć przy wprowadzeniu w życie nowej ustawy wywołania zbyt silnego przewrotu w gospodarstwach leśnych w kraju, przewrotu, który mogłoby wywołać raptowne zwolnienie z pod wszelkiej kontroli lasów, dziś tak ściśle — acz na papierze tylko — dozorowanych. Takie nagłe wyswobodzenie wielu lasów w kraju z pod kontroli władz mogłoby wywołać u mniej oględnych posiadaczy lasów szkodliwe skutki: zbywanie i cięcie lasów *en masse* ze szkodą ich prywatną i ze szkodą gospodarstwa krajowego. Dlatego też Komisya w wniosku swym proponuje polecenie Wydziałowi krajowemu, by oparł projekt ustawy, jaki ma opracować, na zasadach projektu, uchwalonego w roku 1889 przez ankietę, jaka w roku 1889 na wezwanie c. k. Namiestnictwa obradowała, projekt ten bowiem obok wyżej omówionych zasad wprowadza też lasy wolne, po raz pierwszy w ustawodawstwie austyackim, na wzór ustawodawstw Niemiec północnych, zwłaszcza ustawy dla Prus wydanej dnia 6. lipca 1875 r., a wprowadza je oględnie, tworząc możność przeniesienia lasów podległych przymusowi leśnemu do kategorii lasów wolnych w miarę uznania władz w sprawach kultury orzekających.

W myśl projektu z roku 1889 dzielą się wszystkie lasy w kraju na lasy podległe przymusowi leśnemu i lasy wolne. Lasy podległe przymusowi leśnemu stanowić mają wszystkie grunta leśne w katastrze podatku gruntowego jako lasy zapisane, o ile nie zostały zeń wykreślone, lub nie powinny być zeń wykreślone na podstawie prawomocnego zezwolenia na korczunek za czasów obowiązującej dzisiejszej ustawy, lub wreszcie o ile z pod przymusu zwolnione i za lasy wolne nie zostaną uznane na podstawie przepisów projektowanej ustawy. Zwolnienie to nastąpić może w myśl projektu na żądanie właściciela lasu przez orzeczenie władz powołanych do orzekania w sprawach kultury leśnej. W obrębie wszystkich lasów podległych przymusowi leśnemu odróżnia ustawa lasy zamknięte, ochronne, gminne, obciążone służebnościami, które podlegają ostrzejszemu nadzorowi, dalej idącym ograniczeniom, w imię dobra ogólnego. Do lasów wolnych zalicza ustawa lasy rosnące na gruntach nie zapisanych w katastrze jako lasy, (lecz n. p. jako pastwiska, ugory, korczowiska), dalej lasy zwolnione z pod przymusu leśnego w drodze orzeczeń władz, wreszcie lasy na gruntach zapisanych w katastrze jako lasy, lecz takie, które za dziś obowiązującej ustawy otrzymały prawomocne zezwolenie na korczunek. Jak lasy nawet zamknięte mogą być w razie zmiany stosunków uznane za wolne, tak na odwrót w razie zmiany stosunków może być las wolny uznany za podległy przymusowi leśnemu, za ochronny lub zamknięty wtedy, jeśli tego dobro ogólne wymaga.

Takie są w tej sprawie postanowienia projektu, które Komisya radzi przyjąć za zasadniczą podstawę, na której projekt przyszłej ustawy oprzeć należy. Komisya nie miałaby nic przeciw temu, gdyby łagodne w projekcie z r. 1889 postanowienia, łagodne w porównaniu z postanowieniami dzisiejszej ustawy, o przymusie leśnym Wydział krajowy zechciał w swym projekcie jeszcze złagodzić i gdyby postanowienia dotyczące tego, które lasy mają być uważane za wolne, zechciał rozszerzyć, nie radzi jednak zajęcia w tej sprawie zbyt radykalnego stanowiska, wyzwolenia z pod przymusu leśnego nagle wszystkich lasów, co do których nie zachodzą warunki uznania ich za lasy zamknięte lub ochronne i przed takim nagłym zwrotem ma sobie za obowiązek przestrzedz. Oswobodzenie takie może być przeprowadzonym zdrowo jedynie stopniowo i oględnie. Możliwość takiego rozwiązania upatruje Komisya w postanowieniach projektu ankiety z roku 1889 zwłaszcza, jeśli się uwzględni, iż w myśl tego projektu zorganizowane władze leśne, krajowa komisya leśna i powiatowe komisye leśne będą orzekać o uznaniu lasu za wolny. Władze te mają mieć w swym składzie reprezentantów autonomicznych władz i korporacji, którzy dawać będą rękojmię usuwania przymusu leśnego wszędzie tam, gdzie go względy dobra publicznego wymagać nie będą i dla tego projektuje przyjęcie go za podstawę nowej ustawy.

Z kolei przechodzi Komisya do drugiej zasady wskazanej we wniosku będącym przedmiotem niniejszego sprawozdania, zasady przeprowadzenia takiej organizacji władz orzekających w sprawie kultury leśnej, iżby w niej czynniki autonomiczne znaleźć mogły należyte uwzględnienie. W sprawie tej zgadza się Komisya najzupełniej na zasadę we wniosku wypowiedzianą, oddania orzecznictwa w sprawach

kultury leśnej, objętych nową ustawą, komisji krajowej leśnej, a gdy ona odpowiada stanowisku, jakie w tej sprawie zajęła ankieta krajowa, która nad reformą ustawy leśnej w roku 1889 obradowała, (jakie też zajął Wysoki Sejm w swej uchwale z dnia 30. września 1884 r. którą powyżej omówiono), — gdzie się domagano utworzenia krajowej komisji leśnej pod przewodnictwem c. k. Namiestnika obradującej a złożonej z przedstawicieli Wydziału krajowego, krajowych Towarzystw rolniczych i leśnych, przedstawicieli zawodowych leśników i referentów spraw leśnych w Namiestnictwie, — i powiatowych a względnie okręgowych komisji leśnych analogicznie złożonych, przeto Komisya mniema, że proponując, by Wydział krajowy projekt, jaki ma wypracować, oparł na zasadach uchwalonych przez ankietę w roku 1889 zebraną, nie potrzebuje szczegółowej i obszerniej wniosku tego motywować, a wystarczy, iż poda te motywa, jakie w roku 1882 podniósł c. k. Rząd przeciw tej właśnie organizacji władzy, by przekonać, iż nie wytrzymują one krytyki.

Motywa wspomniane zawarte są w reskrypcie Ministra rolnictwa z dnia 3. marca 1892 r. L. 3 634 i odezwie c. k. Prezydium Namiestnictwa z d. 10. kwietnia tegoż roku L. 2.420/pr. a krótko streścić je można jak następuje: przedewszystkiem wyniknęłyby z proponowanej organizacji władz — zdaniem Rządu — niekorzyści, bo już sam mieszany skład komisji, jej kolegialny sposób urzędowania musiałby powodować zwłokę w procedurze i załatwianiu spraw, dalej powodowałby znaczną podwyżkę kosztów, na której pokrycie nie wystarczyłby fundusz kultury krajowej, dalej, byłaby ta organizacja zasadniczą zmianą i ściśnieniem kompetencji władz rządowych w sprawach leśnych, wreszcie mogłyby z orzecznictwa tych komisji w sprawach leśnych wynikać konflikty między władzami z powodu, że orzecznictwo w sprawach przestępstw leśnych nie mogłoby należeć do komisji lecz wyłącznie do władz politycznych, orzeczenia więc komisji powiatowych, czy krajowej, mogłyby często z orzeczeniami Władz politycznych kolidować. Jako odpowiedź na te zarzuty i wątpliwości może się Komisya posłużyć słowami Wydziału krajowego z jego odezwy z dnia 3. grudnia 1892 r. LW. 28.238 po zasięgnięciu opinii krajowej komisji dla spraw rolniczych do c. k. Namiestnictwa wystosowanej. Wydział krajowy pisał: „iż przyszedł do przekonania, iż wszystkie niedogodności, jakie według zdania c. k. Namiestnictwa wyniknęłyby mogły z przyjęcia wniosków ankiety odnoszących się do ustanowienia przy krajowej władzy politycznej a względnie przy władzach politycznych krajowej względnie powiatowych komisji leśnych, da się bardzo łatwo zapobiedz przez ułożenie odpowiedniego regulaminu czynności, normującego dokładnie tok i zakres czynności projektowanych komisji jakoteż tok instancyi i że przy ustanowieniu takich komisji stanowczo obsta je.“

Komisya świadoma jest, że wypracowanie projektu ustawy leśnej, jakkolwiek jest to sprawa zdaniem Komisji zupełnie dojrzała i dotychczasowymi studjami dostatecznie przygotowana, wymagać będzie już choćby ze względu na potrzebę zasięgnięcia opinii krajowych Towarzystw rolniczych, krajowej Komisji dla spraw rolniczych, a dalej ze względu na potrzebę przeprowadzenia porozumienia z c. k. Rządem dłuższego okresu czasu, a pragnie, by czas ten mógł być wyzyskanym dla przeprowadzenia czynności, które koniecznie przed wejściem w życie nowej ustawy przeprowadzić należy, jeśli ta ustawa ma być skuteczną, pragnie choć w części usunąć te braki i usterki, które w kontroli rządowej nad lasami w kraju naszym istnieją i istnieć muszą dla braku dostatecznych sił techniczno-lasowych, braku tylekrotnie ze strony nawet rządowej uznawanego.

Pracę, która koniecznie dokonana być winna jak najrychlej, jest sporządzenie katastru lasów w Galicyi, bezeń bowiem nie podobna będzie przystąpić do oznaczenia lasów, które szczególnej opieki potrzebować będą, oznaczenia lasów wolnych, nie podobna będzie wyrobić sobie zdania o doniosłości zmian, jakie nowa ustawa wprowadzi w stosunki gospodarstw lasowych w kraju

Praca nad katastrzem lasów rozpoczęta była od dawna. Na posiedzeniu Sejmu z dnia 30. września 1884 r. oświadczył ówczesny c. k. Namiestnik, że praca ta dla 21 powiatów już została ukończoną. Od owej chwili nie o tej sprawie nie było podanem do wiadomości Sejmu, Komisya ma tedy zaszczyt pod 2. przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek odpowiedniej rezolucyi do Rządu.

Druga sprawa, w której Komisya pozwala sobie przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek rezolucyi do c. k. Rządu wystosowanej, to brak sił techniczno-leśnych w kraju naszym. Brak ten był tylekrotnie w Wysokim Sejmie podnoszony, tylekrotnie uznawany ze strony Naczelników c. k. Rządu krajowego, że prawie zdaje się

zbędnem motywowanie powyższej rezolucji. Komisya pozwala sobie jednak przytoczyć kilka drastycznych cyfr, rzucających na sprawę tę jaskrawe światło, w nadziei, że może w tem oświetleniu rezolucya będzie skuteczniejszą

Wedle statystyki c. k. Ministerstwa rolnictwa (Statistisches Jahrbuch des k. k. Ackerbau-Ministeriums), ma Galicya 1,954.068 hektarów lasów a urzędników techników inspekcyjno leśnych 8, podczas gdy Tyrol o powierzchni lasów 1,108,576 hektarów ma takich urzędników 40, gdy Karyntya o powierzchni lasów 456.871 hektarów ma ich 7, gdy Pobrzeże o powierzchni 230 770 hektarów ma ich 9, gdy nawet Bukowina o powierzchni lasów 447.867 hektarów ma ich 4. W Galicyi przypada na jednego technicznego urzędnika lasowego obszar lasu: (w przecięciu 244.258 hektarów i $8\frac{1}{2}$ powiatów, gdy na Pobrzeżu rejon jednego urzędnika wynosi 25.620 hektarów lasu i jeden powiat, w Tyrolu 27.714 hektarów i 0.6 powiatu, w Dalmacyi 47.830 hektarów i 1.6 powiatu.) Galicya dzieli się na 8 okręgów inspekcyjnych.

I. Okręg lwowski ma 4 powiaty a przestrzeń lasów 104.297 hekt., okręg II. krakowski ma 10 powiatów o powierzchni lasów 167.074 hekt., okręg III. Nowosądecki obejmuje 8 powiatów o powierzchni 196.094 hektarów, okręg IV. Rzeszowski obejmuje 12 powiatów o powierzchni lasu 228 776 hektarów, okręg V. Przemyski ma 9 powiatów a powierzchnia lasów wynosi 277.194 hektarów, okręg VI. Stryjski liczy również 9 powiatów o powierzchni lasów 397.172 hektarów, okręg VII. Stanisławów liczy 14 powiatów o powierzchni lasu 369.615 hektarów, okręg VIII. Złoczowski ma 10 powiatów o powierzchni 204.446 hektarów.

Kraje: Solnogród, Pobrzeże, Dalmacya, Szląsk mają mniejsze powierzchnie, niż okręg V lub VI lub VII w Galicyi, a Solnogród ma 3, Pobrzeże ma 9, Dalmacya 8, urzędników technicznych na obsługę tych mniejszych terytoryów.

Komisya sądzi, że cyfry te same za siebie mówią.

Po tym obszernym wywodzie Komisya gospodarstwa krajowego streszcza główne postanowienia, na których życzyła by sobie, by Wydział krajowy oparł się przy układaniu nowej ustawy lasowej, jak następuje:

I. Lasy i gospodarstwa lasowe w kraju, winny być w nowej ustawie poddane kontroli i nadzorowi władz tylko o tyle i w takiej mierze, o ile i w jakiej mierze utrzymanie tych lasów w kulturze leśnej uznanem zostanie za konieczne ze względów dla dobra publicznego.

Ustawa więc winna:

a) zawierać o ile możności dokładne stanowi dzisiejszemu nauk przyrodniczych i agrarno-leśnej polityki odpowiednie określenie i wyliczenie względów dobra publicznego, z których powodów lasy i sposoby gospodarki w nich winny być poddane kontroli i nadzorowi władz;

b) zawierać określenie miary i stopnia, tego nadzoru władz, odpowiadające doniosłości celu o którego osiągnięcie chodzi, a więc winna zawierać postanowienia określające tę kontrolę i nadzór dla lasów:

1. zamkniętych (Bannwälder), w których utrzymanie lasu nietkniętym będzie wskazane,

2. ochronnych (Schonnwälder) w których może być eksploatacyja prowadzona, jednak z pewnymi ograniczeniami, które władze będą musiały określić,

3. podległych przymusowi leśnemu (dem Forstzwange unterworfenen Wälder), w których gospodarka leśna nie ma podlegać innemu ograniczeniu, jak tylko kontroli nad tem, czy odpowiada właściwościom gruntu leśnego;

c) zawierać postanowienia uznające te lasy, których istnienie ze względów dobra publicznego nie przedstawia znaczenia, za lasy wolne (Freie Wälder), poddane przepisom ustawy jedynie o tyle, o ile chodzić będzie o wywóz, spław i spust drzewa, zapobieżenie klęskom spowodowanym w lasach przez pożary lub szkodliwe owady.

II. Do wydawania orzeczeń w sprawach kultury leśnej winna ustawa powołać osobne Władze, mianowicie: krajową Komisję leśną i szereg okręgowych Komisji leśnych, złożone, z przedstawicieli Władz rządowych i Władz i korporacyj autonomicznych, urzędujące kolegalnie i rozstrzygające większością głosów.

Władze te orzekać mają o:

1. zaliczeniu lasów do jednej z kategorii podanych pod I. b, c;

2. o ich przeniesieniu wedle uznanej potrzeby z jednej kategorii do innej.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by po zasięgnięciu zdania krajowych Towarzystw gospodarskich i opinii krajowej Komisji dla spraw rolniczych, przedłożył Sejmowi projekt ustawy leśnej, uwzględniającej zasady w końcu powyższego sprawozdania streszczone.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd by przyspieszył sporządzenie krajowego katastru lasowego.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, by powiększył siły techniczne c. k. techników inspekcji leśnej w Galicyi do ilości odpowiedniej obszarowi i potrzebom naszego kraju.

Przewodniczący:

Sanguszko.

Sprawozdawca:

Brykczyński.

